

Krzysztof Jarzęcki

<https://doi.org/10.26485/AAL/2023/69/9>

NIEPUBLIKOWANA PRACA ZYGMUNTA ZAKRZEWSKIEGO

ABSTRAKT Artykuł jest poświęcony niepublikowanej pracy Zygmunta Zakrzewskiego dotyczącej znalezisk monet na górnym porzeczu Noteci i napisanej w 1938 roku, której publikację przerwał wybuch II wojny światowej.

Słowa kluczowe: Zygmunt Zakrzewski, Przegląd Bydgoski, Bydgoszcz, znaleziska monet, historia archeologii, zbiory muzealne, Kuyavia, Pałuki, Krajna

UNPUBLISHED WORK BY ZYGMUNT ZAKRZEWSKI

ABSTRACT The article concerns an unpublished article by Zygmunt Zakrzewski regarding coin finds in Kuyavia, Pałuki and Krajna, written in 1938, whose publication was interrupted by the outbreak of World War II.

Key words: Zygmunt Zakrzewski, Przegląd Bydgoski, Bydgoszcz, coin finds, history of archeology, museum collections, Kuyavia, Pałuki, Krajna

W zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy znajduje się pozycja zatytułowana „Materiały do „Przeglądu Bydgoskiego”¹. Jest to zespół rękopisów i maszynopisów przedstawionych przez różnych autorów oraz wycinki z gazet zebrane zapewne przez zespół redakcyjny. Kolejność prac wskazuje, że zostały uporządkowane zgodnie z układem w planowanym kolejnym numerze (zeszycie) czasopisma. Siedzibą redakcji Przeglądu Bydgoskiego, publikowanego z podtytułem „Czasopismo Regionalne Naukowo-Literackie”, na początku działalności, tj. w roku 1933, była „Bydgoszcz, Muzeum Miejskie” (mieszczące się wówczas przy Rynku), w 1934² (od zeszytu III i IV) „Bydgoszcz, Nowomiejska 20”, a od roku 1935 (zeszyt I i II) „Bydgoszcz, Biblioteka Miejska”. Właśnie ta ostatnia lokalizacja czyni w pełni

zrozumiałą obecność „Materiałów...” w zbiorach WiMBP jako „spadek” czy raczej „materiały własne”, tym bardziej, że Biblioteka jest instytucją działającą od tamtego czasu w sposób ciągły, a jej siedziba od 1908 roku mieści się w tych samych budynkach przy Starym Rynku 24 i ulicy Długiej 41. W pierwszym roku istnienia wydano 4 osobne zeszyty „Przeglądu Bydgoskiego”, w kolejnych łączono je, a w 1937 opublikowano wydanie specjalne. W roku 1938 ukazały się dwa zeszyty (17 i 18) i były to ostatnie wydania „Przeglądu Bydgoskiego”. Można więc sądzić, że wspomniane „Materiały...” miały się ukazać z datą 1939 jako 19. zeszyt czasopisma. Zważywszy na częstotliwość ukazywania się „Przeglądu” należałoby się spodziewać wydania tych prac w pierwszym półroczu 1939 roku i zbierania kolejnych z myślą o publikacji na przełomie 1939 i 1940 roku. Jak jednak wiadomo, tom 19. nigdy się nie ukazał. 31 sierpnia 1939 roku była to publikacja z nieznanymi powodami (może zaangażowania pracowników Biblioteki w zabezpieczanie zbiorów?) już opóźniona, a pogrzebał ją wybuch II wojny światowej i antypolska polityka niemieckich okupantów. Jej przykładami, mocno związanymi z losami „Materiałów”, mogą być publiczne egzekucje polskich cywilów przy zachodniej pierzei bydgoskiego rynku w dniach 9 i 10 września 1939 roku czy

¹ Numer inwentarza 2584, sygnatura MAGS Rkp 584/III. Serdecznie dziękujemy Dyrekcji i Pracownikom Biblioteki za zgodę na publikację tekstu, reprodukcję załączonej tablicy i wszelką życzliwość, którą okazali w tej sprawie.

² Po konflikcie małżeństwa Malewskich z Muzeum, którego przedstawiciel zażądał w efekcie od władz miasta usunięcia redakcji „Przeglądu” z budynku Muzeum, zob. Ściesiński 2023: 38, 45.

uprowadzenie i zamordowanie przez Niemców jesienią 1939 roku sekretarza „Przeglądu” Michała Nycza. Do idei opublikowania „Materiałów” nie powrócono po zakończeniu wojny, tak jak uczyniono to w przypadku niektórych polskich czasopism³. Stały się więc stratą, poniesioną przez polską naukę i kulturę na skutek II wojny światowej oraz osobistą krzywdą doznaną przez autorów. Jedną z prac, które zespół redakcyjny „Przeglądu Bydgoskiego” zamierzał opublikować w 1939 roku jest artykuł Zygmunta Zakrzewskiego pt. O dawnych monetach, które na górnym porzeczu Noteci występują⁴. Jest to praca nie tylko interesująca jako praktycznie nieznaną tekst bardzo znanego i cenionego badacza sprzed lat, doskonale wpisującą się w jego twórczość i stanowiącą jej zwieńczenie jako jedna z ostatnich⁵ prac złożonych przez niego do druku. Wartość tej pracy wynika przede wszystkim z faktu, że jest głosem specjalisty odnoszącym się do ważnych problemów badawczych – znalezisk monet antycznych na ziemiach polskich i ich interpretacji oraz monet związanych z początkami polskiej państwowości. Są to problemy badawcze nadal aktualne. Nie można więc pomijać informacji o źródłach archeologicznych odnoszących się do tych zagadnień, które podaje Zakrzewski jako znający je z autopsji doświadczony archeolog i numizmatyk. Praca Zygmunta Zakrzewskiego, publikowana w niniejszym tomie „Acta Archaeologica Lodziensia”, ponad osiemdziesiąt w jego dorobku naukowym, jest dobrze przemyślaną wypowiedzią, która z pewnością zostanie doceniona. Niniejszy artykuł jest propozycją jej komentarza pomocnego w zrozumieniu kontekstu powstania i jej wartości źródłowej. W pewnym sensie jest to recenzja publikowanego właśnie tekstu, który został napisany i wysłany jeszcze w II Rzeczpospolitej, 85 lat temu.

Zygmunt Wyskota-Zakrzewski urodził się 28 marca 1867 r. w miejscowości Golina pod Koninem⁶. Pochodził z osiadłego w Wielkopolsce rodu szlacheckiego, którego znanym przedstawicielem,

choć z innej linii niż Zygmunt, był Ignacy Wyscota Zakrzewski (1745-1802), prezydent Warszawy w 1792 i 1794 roku⁷. Zamiłowanie do numizmatyki odziedziczył po ojcu Pawle, uczestniku powstania styczniowego i dziadku Konstantym, uczestniku powstania listopadowego. Monety zaczął zbierać już jako 4-5 letnie dziecko⁸, a jako nastolatek zgromadził dużą kolekcję monet piastowskich i analizował materiały zgromadzone w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Studiował chemię w Dreźnie i Karlsruhe, a w 1894 r. w Bazylei uzyskał doktorat. Pracę w zawodzie chemika podjął w cukrowni w Kruszwicy. To właśnie tam, przypadkowo spotkał czekającego na pociąg Ignacego Terleckiego. W trakcie rozmowy obejrzał nowo nabytą przez Terleckiego monetę mówiąc: *Prawdziwy talar koronny Stefana Batorego z 1580 r. i do tego z herbem Glaubicz. Pojmuję pańską radość, a zarazem gratuluję tak niezwykłego nabytku*. Na pytanie *Kim Pan jesteś na Boga?* miał odpowiedzieć: *Zwykłym sobie chemikiem w cukrowni kruszwickiej*. Dopiero po podaniu nazwiska okazało się, że jest osobą dobrze Terleckiemu znaną z opowieści innych numizmatyków⁹. W 1898 roku ożenił się z Emilią Jażdżewską, córką Władysława (1835-1895), numizmatyka i archeologa-amatora¹⁰. Władysław Jażdżewski jest znany jako właściciel kolekcji obejmującej znaleziska monet z m.in. z Kujaw i Wielkopolski, które udostępniał badaczom oraz eksponował na wystawach¹¹. Bardzo możliwe, że Zakrzewski otrzymał niektóre monety po swoim teściu¹². Po ślubie zamieszkał z żoną w Rybitwach koło Pakości, gdzie pracował jako dyrektor cukrowni. W 1904 roku Zakrzewscy zakupili majątek w Mirosławicach koło Strzelna¹³. Zakrzewski był w tym czasie aktywnym członkiem ruchu numizmatycznego, uczestniczącym m.in. w Kongresie Numizmatycznym w Brukseli w 1910 roku, publikował¹⁴, a nawet angażował się w politykę będąc w latach 1914-1918 posłem do Sejmu pruskiego. Pod koniec 1918 roku angażował się w konspirację niepodległościową, a w czasie powstania wielkopolskiego w stopniu

³ Np. Tom XXI Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych pod datą 1940-1948, Tom XVI Wiadomości Archeologicznych.

⁴ Tamże, karty 107-120. Materiały nadesłane przez Zakrzewskiego obejmują rękopiśmienny list wysłany z Poznania z datą 3 listopada 1938 r., 11 stron maszynopisu z tekstem artykułu i opisem monet przedstawionych na tablicy oraz fotografię przedstawiającą gipsowe odlewy 10 monet pokazanych z obu stron.

⁵ Por. Zakrzewski 1939; 1940-1948.

⁶ Z bogatej literatury na temat Zygmunta Zakrzewskiego: Stolpiak 1982.

⁷ Politowski 2015: 122.

⁸ Zakrzewska-Kleczkowska 1966: 165.

⁹ Zakrzewska-Kleczkowska 1966: 167.

¹⁰ Politowski 2015: 123.

¹¹ Gałęzowska 2016: 209.

¹² Gałęzowska 2016: 210.

¹³ Politowski 2015: 123-124.

¹⁴ Znamienną publikacją z tamtych czasów będącą owocem jego działalności w okolicy zamieszkania jest artykuł o monetach znalezionych w Ostrowie, zob. Zakrzewski 1904.

podpułkownika był komendantem Straży Ludowej w Strzelnie. Już w pierwszych dniach powstania, 2 stycznia 1919 r. został pierwszym polskim starostą powiatu strzeleńskiego pełniącym urząd do 1 października 1919 r.¹⁵ W tymże roku podjął wykłady na Uniwersytecie Poznańskim, a w 1921 r. habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1928 r. habilitował się ponadto z historii starożytnej na Uniwersytecie Lwowskim, a w 1929 otrzymał tytuł profesora honorowego. Przez cały okres międzywojenny pełnił funkcję konserwatora zabytków przedhistorycznych, najpierw od 1919 r. w województwie poznańskim, a od 1922 roku również w pomorskim¹⁶. Zachowała się szczególnie dokumentacja licznych prowadzonych przez niego prac¹⁷ i opublikowane sprawozdania¹⁸. W sierpniu 1939 r. wyjechał na wakacje do regionu Nord-Pas-de-Calais we Francji, gdzie zastał go wybuch wojny¹⁹. We Francji spędził wojnę, zmieniając miejsce zamieszkania, a przy tym borykając się z trudnościami finansowymi i chorobami²⁰. Jeszcze w styczniu 1946 r. w jednym z listów napisał: *Nie odpisywałem zaraz z powodu zimna w moim pokoju i rąk odmrożonych*²¹. Wiosną tego roku jego syn, ppłk Stanisław Zakrzewski, będący dowódcą Pułku Ułanów Karpackich sprowadził go do swojej jednostki stacjonującej we Włoszech²². Po przeniesieniu jednostki do Wielkiej Brytanii i demobilizacji zamieszkał tam z synem i wnukami. W 1948 r. wrócił do Polski i zamieszkał w Krakowie u swojej córki Jadwigi Zakrzewskiej-Kleczkowskiej²³. Zachowało się wspomnienie jego wnuka dotyczące ostatniego spotkania: *Było to krótko przed śmiercią dziadka. Zostałem wpuszczony do małego pokoiku gdzie z lewej strony stał mebel z wieloma małymi szufladkami. Zapytał mnie „a co Ciebie interesuje?”*. Odpowiedziałem: „najcenniejsze dziadka pieniądze”. Dziadek wyjął

*z jednej z szufladek zawiniątko w bibulce papierowej i trzymając w ręce pokazał. Był to złoty mały pieniądz, a ja wiedziałem już, że dziadek był odkrywcą brakteatów z jakimś wizerunkiem ptaka. Zapytałem o to, ale ciotka drzwi otworzyła i powiedziała „wyjdź” dziadziu jest zmęczony*²⁴. Zmarł 11 marca 1951 r. i został pochowany w Krakowie. Jeszcze w latach 50. pośmiertnie opublikowano kilka jego artykułów poświęconych monetom średniowiecznym²⁵. W 1960 r. jego córka Jadwiga wraz z mężem Andrzejem Kleczkowskim przekazali Muzeum Narodowemu w Krakowie zbiór monet Zakrzewskiego. Znajdują się wśród nich między innymi monety pochodzące ze skarbu odkrytego w 1909 r. w Dzierżnicy koło Giecza (o której Zygmunt Zakrzewski konsekwentnie pisał „Dzierżchnica”) i, co ciekawe z perspektywy tej niniejszej pracy, nie ma wśród podarowanych monet rzymskich aureusów²⁶.

„O dawnych monetach, które na górnym porzeczku Noteci występują” to praca napisana przez człowieka 71-letniego, który od prawie 20 lat opiekował się tymi zabytkami z urzędu, a publikował od 50. To praca starego (w ówczesnym rozumieniu) profesora, szanowanego dziadka (był rówieśnikiem Józefa Piłsudskiego, którego już wtedy przeżył o 3 lata) piszącego dla ludzi znacznie młodszych, który w sposób bezpretensjonalny objaśnia i popularyzuje nieznanne dotychczas zjawiska z przeszłości czerpiąc przykłady z doświadczeń swojego długiego życia. Widać w tej pracy kumulację jego siłą rzeczy unikalnych doświadczeń archeologicznych i obfite czerpanie z własnych publikacji, zwłaszcza powstałych w ciągu kilku ostatnich lat. Artykuł ten jest jakby wspólnym mianownikiem wielu jego prac i bez cienia przesady można stwierdzić, że nawet gdyby był niepodpisany to z łatwością dałoby się przypisać go Zygmunтови Zakrzewskiemu. Już pierwsze dwa zdania są jakby nawiązaniem do artykułu z 1925 roku, który rozpoczął od słów: *O numizmatyce, jej zadaniach i zdobyczach, mało w ogóle się słyszy. Co gorsze, większość ma o niej zupełnie mylne pojęcie [...]. Gdy mowa o numizmatyce, wystawiamy sobie zazwyczaj, że chodzi tu jedynie o zbieranie wyrobów mennicznych, pochodzących z rozmaitych czasów i krajów i układanie ich podług pewnych prawideł w szafach i gablotach celem wykazania jakiego rodzaju monetę ktoś kiedyś*

¹⁵ Do wymienionych wydarzeń nawiązał Zakrzewski w odpowiedzi na złośliwą recenzję Mariana Gumowskiego w której pojawił się również zarzut ad personam. Zakrzewski odpowiedział: *Autor krytyki odzywa się z przekąsem, że przez 13 lat uczyłem czytelnika cierpliwości. – Czy zapomniał o wojnie światowej i o tem, że prócz numizmatyki musiałem zajmować się wielu innymi rzeczami – czy wreszcie zdaje sobie sprawę, co to jest opracowanie takiego tematu?* (Zakrzewski 1923: 31).

¹⁶ Kurzyńska 2020: 38.

¹⁷ Kurzyńska 2020: 39.

¹⁸ Zakrzewski 1929; 1935.

¹⁹ Politowski 2015: 127.

²⁰ Politowski 2015: 131.

²¹ Politowski 2015: 131.

²² Politowski 2015: 134.

²³ Politowski 2015.

²⁴ Politowski 2015: 134.

²⁵ Zakrzewski 1954-1956; 1958a; 1958b.

²⁶ Skowronek 1973.

wybijać kazał²⁷. O wspomnianym w tej pracy skarbie, odkrytym w 1909 roku w Dzierżnicy koło Giecza²⁸, szerzej wypowiedział się w artykule z 1927 r.: *Otóż kilka lat przed wojną światową wy-orano na wschodnim stoku wzgórza skarb, składający się z ozdób srebrnych (znaczna ich część znajduje się obecnie w Muzeum hr. Czapskich w Krakowie), oraz monet arabskich, bawarskich, całych i posiekanych. Srebra było ogółem 15 kg., w tem 8 kg. siekańców arabskich. Oddalenie miejsca znalezienia od ruin wynosiło w przybliżeniu trzysta kroków. Sam skarb zakopany został około 950 r. Przypatrzmy się teraz tym danym i starajmy wyciągnąć z nich odpowiednie wnioski. Nasamprzód zdać sobie musimy z tego sprawę, że skarb znaleziony w pobliżu zwalisk a przedstawiający jak naówczas wartość ogromną, nie mógł należeć do przeciętnego ziemianina czy rycerza, lecz do magnata w tych stronach zamieszkałego. [...] Nagłe niebezpieczeństwo, które nad nim i nad dworem zawisło, zmusiło go do ukrycia swych bogactw w miejscu bezpiecznym. Ponieważ pozostały tam nietknięte przez wieki; wynika jasno, że sprawa dla niego i jemu bliskich katastrofą się zakończyła. [...] Do dziś dzień wznosi się w sąsiednim Gieczu potężne grodzisko, otoczone łąkami i jeziorem, dawny obóz warowny Bolesława Chrobrego, o którym kronikarze wspominają²⁹. Nieco dalej w tymże artykule z 1927 roku Zakrzewski pisał o nacinaniu srebra³⁰, czyli zachował podobny sposób narracji jak w niepublikowanej pracy o znaleziskach monet. Odwołanie do znaleziska monet greckich dokonanego w 1824 roku pod Szubinem, ale z komentarzem dotyczącym jego wiarygodności, znalazło się w innej pracy Zakrzewskiego, opublikowanej w 1938 roku³¹. W tejże pracy wspomina o źródłach solankowych i Krzemieńczuku na Ukrainie³². Tam też podał bardziej szczegółowe informacje o znaleziskach monet greckich³³ oraz związku znalezisk ze szlakiem handlowym³⁴. Uwaga o zabytkach archeologicznych wywiezionych z Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy do Berlina na początku pierwszej wojny światowej, którą podaje w obu tych pracach³⁵ jest nieścista. Chodzi bowiem o część zbiorów Towarzystwa*

Historycznego Obwodu Nadnoteckiego, które u schyłku XIX wieku zaczęto określać jako Muzeum Historyczne w Bydgoszczy lub Muzeum Miejskie, chociaż bez umocowania prawnego. Oficjalne przekazanie tych zabytków do Kunstgewerbemuseum w Berlinie odbyło się 7 stycznia 1920 roku, czyli 13 dni przed wkroczeniem do Bydgoszczy oddziałów Wojska Polskiego³⁶, a sam wywóz, obejmujący 241 pozycji inwentarzowych, w tym skarby monet, miał miejsce 26 maja 1919 r.³⁷ Co ciekawe, informację podaną przez Zakrzewskiego sprostowałby już jeden z tekstów przeznaczonych do publikacji w tym samym zeszycie „Przeglądu Bydgoskiego” i w całości poświęcony właśnie temu wydarzeniu³⁸. Warto dodać, że wśród wywiezionych zabytków, które interesowały Zakrzewskiego zarówno zawodowo jako konserwatora jak i prywatnie jako badacza i kolekcjonera, znajdował się unikalny aureus Wiktoryna znaleziony w Juncewie³⁹. Stwierdzenie Zakrzewskiego, że monety znajdują się częściowo w Bydgoszczy, częściowo w Berlinie⁴⁰ można doprecyzować mówiąc, że nie wszystkie monety pochodzące ze znalezisk zostały z bydgoskich zbiorów wywiezione do Berlina, ale egzemplarze wyselekcjonowane w zamyśle zapewne jako najcenniejsze, lecz de facto w sposób bardzo niekonsekwentny. Pozostała pewna grupa monet, których proveniencję, jak wskazują dopiski w księdze inwentarzowej Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy, otwartego w 1923 roku, jeszcze w okresie międzywojennym, próbowano ustalić posiłkując się księgą inwentarzową dawnego Towarzystwa Historycznego w Bydgoszczy. Udało się to w przypadku ośmiu monet, znalezionych w Bydgoszczy, Prądach, a także „pod Latkowem”⁴¹. Zbiory Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy Zakrzewski znał z autopsji, co jest w pełni zrozumiałe choćby w kontekście badań archeologicznych, prowadzonych przez niego na terenie miasta i w okolicy. Wyrazem tej wiedzy jest obszerny artykuł opublikowany w „Przeglądzie Bydgoskim” w 1938 roku, ilustrowany zdjęciami zabytków

²⁷ Zakrzewski 1925: 41-42; por. Zakrzewski 1909.

²⁸ Por. Skowronek 1973: 75-76.

²⁹ Zakrzewski 1927: 39-40.

³⁰ Zakrzewski 1927: 42.

³¹ Zakrzewski 1938a: 59-61.

³² Zakrzewski 1938a: 71.

³³ Zakrzewski 1938a: 64.

³⁴ Zakrzewski 1938a: 66-67.

³⁵ Por. Zakrzewski 1938a: 62.

³⁶ Ściesiński 2023: 19-22.

³⁷ MAGS Rkp 587/III, karta 67.

³⁸ MAGS Rkp 587/III, karty 67-68.

³⁹ Z obszernej literatury: Zeitschrift 1889: XX-XXI; Friedrich 1909: 18; Gumowski 1958: 111.

⁴⁰ Zakrzewski 1938a: 62.

⁴¹ W prowadzonej w okresie międzywojennym muzealnej księdze inwentarzowej monet antycznych są to pozycje: 2, 6-10, 17, 54. Zakrzewski cytuje znalezisko z Latkowa (1927: 38), które musiał znać z literatury (Friedrich 1909: 19) i zapewne również z autopsji.

in situ oraz znajdujących się w zbiorach Muzeum⁴² a także rękopis pt. „Cmentarzysko przedhistoryczne z kulturą łużycką w Bydgoszczy”, znajdujący się w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki w Bydgoszczy⁴³. Wiadomo, że Zakrzewski oglądał fragment wczesnośredniowiecznego skarbu z prywatnej kolekcji Stanisława Niewiteckiego, który wykopano krótko przed wojną światową pomiędzy Kruszwicą a Inowrocławiem⁴⁴. Zrozumiała jest też jego znajomość z członkami redakcji „Przeglądu Bydgoskiego” i nawiązanie współpracy właśnie z tym czasopismem, które docenił jako doświadczony autor. W liście dołączonym do artykułu o znaleziskach monet i wysłanym z Poznania 3 listopada 1938 r. pytał redaktora: *Czy otrzymał szan. Pan odbitkę o pierwszej monecie Polskiej, którą przed kilku tygodniami wysłałem?*⁴⁵. Nie znamy odpowiedzi, ale sądząc po braku tej „odbitki” w zbiorach WiMBP, lecz jej obecności w zasobach Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej można przypuszczać, że był prywatny upominek, który jednak dotarł do adresata. We wspomnianym liście Zakrzewski pisze o tablicy ze zdjęciami monet i objaśnieniach: *Należy je umieścić pod koniec pracy na osobnej karcie. Jest to o tyle koniecznym, że tło fotografii jest czarne, nie można przeto na nim numerów umieszczać*. Ilustracje monet, a ściślej mówiąc ich gipsowych odlewów, pomimo autorskiego opisu zasługują na dodatkowy komentarz. Bliższe dane na temat tej samej brązowej monety Ptolemeusza III z Pobiedzisk podał Zakrzewski w innej swojej pracy pisząc: *średni brąz Ptolemeusza III (247-222 przed Chr.) [...] i kilka mniejszych, których skutkiem złego zachowania dokładniej określić nie można. Znaleziono je w 1884 roku wraz z pewną ilością rzymskich monet konsularnych pod Pobiedziskami (pow. Poznański). O wykopalisku, które osobiście od niejakiemu p. Portaszkiwicz, właściciela składu papieru w Pobiedziskach nabyłem, donosiłem Fredrichowi, gdy pracę swą pisał. Zaznaczyłem wtedy, że mam pewne wątpliwości, czy wszystkie monety z jednego miejsca pochodzą. Później wątpliwości moje znacznie się zmniejszyły, gdyż pomijając już małą różnicę dotyczącą czasu wybicia obu rodzaj monety (greckich i rzymskich), jednolita na wszystkich okazach patyna rozdzielać ich nie pozwala. A choćby nawet było inaczej, pewnikiem*

*pozostanie, że tak jedne jak i drugie wyroby w pobliżu Pobiedziska znaleziono*⁴⁶. Interesująca jest wypowiedź Zakrzewskiego na temat aureusa Aleksandra Sewera ze Złotowa, który dzięki zdjęciu można określić jako typ RIC 31, a tym samym uściślić wiele publikacji cytujących to znalezisko. Zakrzewski pisze: *Ciekawa jest historia skarbu złotowskiego, którą mi swego czasu sam odkrywca opowiadał. Nabywszy od niego w Kruszwicy, dokąd na targ przybył aureus Aleksandra Severa, pojechałem dnia następnego do Złotowa, celem zbadania miejsca znalezienia. Gospodarz ów poprowadził mnie nad Gopło i pokazując mokry piasek powiada: Od czasu do czasu znajduję tu, czasem i w wodzie, złote pieniądze, które potem w Kruszwicy lub Inowrocławiu spieniężam. Raz nawet sprzedałem złotnikowi Löwensohnowi z Inowrocławia jedną taką dużą jak talar. [...] rozmowa moja z gospodarzem odbyła się w 1894 roku [...]. Można przy tym dodać, że działalność Josepha Loewensohna z Inowrocławia w sferze handlu monetami jest znana z innych źródeł⁴⁷. Publikowany aureus jest więc nabytkiem dokonany w roku uzyskania przez Zakrzewskiego doktoratu i rozpoczęcia pracy w cukrowni. Podobnie jak ptolemejski brąz z Pobiedzisk jest znaleziskiem nabytym do prywatnej kolekcji i zabytkiem doskonale ilustrującym treść artykułu. Mając to na względzie warto szczegółowo studiować tablice w publikacjach Zakrzewskiego, bo są tym bardziej cennym źródłem, że, jak wspomniano wyżej, egzemplarze te nie znalazły się wśród monet przekazanych w 1960 roku do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie⁴⁸. Wielkim walorem tablicy dołączonej do artykułu „O danych monetach...” jest to, że znamy ją w oryginale, więc z pomocą współczesnej technologii jesteśmy w stanie w znacznie większym stopniu wykorzystać jej potencjał badawczy widząc więcej szczegółów niż kilka pokoleń czytelników międzywojennych czasopism, w tym badacze tysiąclecia Państwa Polskiego. W kontekście współczesnych badań, między innymi nad znaleziskami perforowanych złotych monet rzymskich⁴⁹ zyskujemy więc kolejne cenne źródła.*

Przedstawione wyżej uwagi na temat monet znalezionych w Pobiedziskach i Złotowie nad Gopłem są tylko przykładami do których z łatwością można dodać kolejne. Jest to kolejny powód aby

⁴² Zakrzewski 1938b.

⁴³ MAGS Rkp195/I.

⁴⁴ Rózdżyński 1937: 24, 48-49. Szerzej o kolekcji Stanisława Niewiteckiego: Jarzęcki 2022.

⁴⁵ Chodzi, oczywiście, o pracę: Zakrzewski 1938a.

⁴⁶ Zakrzewski 1938a: 62-63.

⁴⁷ Murawska 2010: 17-18.

⁴⁸ Por. Skowronek 1973.

⁴⁹ Np. Bursche 2013.

niepublikowaną pracę Zygmunta Zakrzewskiego ze zbiorów WiMBP w Bydgoszczy traktować nie tylko jako ciekawostkę sprzed lat, ale wypowiedź doświadczonego badacza, która nadal ma wysoką wartość naukową.

Bibliografia

- Bursche A. 2013. *The battle of Abritus, the Imperial Treasury and Aurei in Barbaricum*, *The Numismatic Chronicle*, 171, 151-170.
- Fredrich C. 1909. *Funde antiker Münzen in der Provinz Posen*, Posen.
- Gałęzowska A. 2016. *Monety rzymskie w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu*, *Fon-tes Archaeologici Posnanienses*, 52, 207-272.
- Gumowski M. 1958. *Moneta rzymska w Polsce*, *Przegląd Archeologiczny*, R. 29-31, T. 10, 87-149.
- Jarzęcki K. 2022. *Kilka uwag o działalności numizmatycznej Stanisława Niewiteckiego i jego kolekcji w zbiorach Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy*, *Warszawski Pamiętnik Numizmatyczny*, 10, 335-350.
- Kurzyńska M. 2020. *Działalność archeologiczna Zygmunta Zakrzewskiego (28 III 1867-11 II 1951) konserwatora zabytków prehistorycznych na okręg poznańsko-pomorski w powiatach: chełmińskim, świeckim, grudziądzkim, wąbrzeskim i brodnickim*, *Rocznik Grudziądzki*, XXVIII, 37-54.
- Murawska A. 2010. *Numizmatyczne życie naukowe w świetle zasobów archiwalnych Gabinetu Numizmatycznego Muzeum narodowego w Poznaniu (okres Provinzial- i Kaiser-Friedrich-Museum 1894-1918)*, *Numizmatyka Poznańska. Seria nowa*, 1, 5-20.
- Politowski P. 2015. *Losy prof. Zygmunta Wyskota-Zakrzewskiego w czasie II wojny światowej w świetle jego korespondencji* [w:] D. Karczewski, M. Wilczek-Karczewska (red.), *Z dziejów pogranicza kujawsko-wielkopolskiego. Zbiór studiów*, t. III, Strzelno-Kruszwica, 121-136.
- Rózdżyński L. 1937. *O zbieraniu i zbieraczach numizmatów oraz o zbiorach numizmatycznych w Bydgoszczy*, *Przegląd Bydgoski*, R. V, z. 2 (16), 21-49.
- Skowronek S. 1973. *Nieznane znaleziska monet z terenu Wielkopolski (Rzymskie i bizantyjskie monety ze zbioru Zygmunta Zakrzewskiego)*, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. XVII, z. 2, 75-81.
- Stolpiak B. 1982. *Zygmunt Zakrzewski, chemik, archeolog, numizmatyk, profesor Uniwersytetu Poznańskiego 1867-1951*, Strzelno.
- Ściesiński K. 2023. *100 lat Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (1923-2023)*, Bydgoszcz.
- Zakrzewska-Kleczkowska J. 1966. *Zygmunt Zakrzewski 28.III.1867-11.III.1951*, *Biuletyn Numizmatyczny*, 10-11, 165-168.
- Zakrzewski Z. 1904. *Monety średniowieczne wykopane w Ostrowie nad Gopłem*, *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, Tom 15, Nr 4, 169-178.
- Zakrzewski Z. 1909. *Wykopalisko monet średniowiecznych w Dzierzchnicy*, Tom 19, Nr 6, 91-92.
- Zakrzewski Z. 1923. *W sprawie brakteatów z napisami hebrajskimi*, *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, Nr 1-12, 23-38.
- Zakrzewski Z. 1925. *Numizmatyka jako nauka*, *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, 41-45.
- Zakrzewski Z. 1927. *Sposoby badań monet średniowiecznych*, *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, 36-51.
- Zakrzewski Z. 1929. *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych okręgu poznańskiego za lata 1924-1926*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. 10, 230-235.
- Zakrzewski Z. 1935. *Sprawozdanie Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na okręg Wielkopolski za lata 1927 i 1928*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. 13, 1935, 279-283.
- Zakrzewski Z. 1938a. *Pierwsza moneta Polska, Slavia Occidentalis*, T. 17, 58-104.
- Zakrzewski Z. 1938b. *Z pradziejów ziemi Bydgoskiej*, *Przegląd Bydgoski*, R. VI, z. 17, 3-30.
- Zakrzewski Z. 1939. *Nieznany aduiteryn typu „Ethelred”*, *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, XX, 136-141.
- Zakrzewski Z. 1940-1948. *Denar z napisem „PRINCES POLONIE-VLADVOI DVX”*, *Wiadomości Archeologiczne*, XVI, 370-377.
- Zakrzewski Z. 1954-1956. *Pierwsza moneta polska, cz. II*, *Slavia Antiqua*, 5, 211-237.
- Zakrzewski Z. 1958a. *Kilka słów o denarze Gnezdun Civitas*, *Wiadomości Numizmatyczne*, Tom 2, Nr 1, s. 1-5.
- Zakrzewski Z. 1958b. *Przyczynek do znajomości denarów z czasów Władysława Hermana*, *Wiadomości Numizmatyczne*, Tom 2, Nr 1, 5-11.
- Zeitschrift der Historischen Gessellschaft für die Provinz Posen*, 1889.

Krzysztof Jarzęcki
ORCID 0000-0002-4137-9729
Muzeum Okręgowo im. Leona Wyczółkowskiego
w Bydgoszczy
krzysztof.jarzecki@gmail.com